

# Kim Nowak, Chmury

Widział Cię jak chodzisz  
Z głową spuszczoną w dół  
Smutek dopadł cię jak śnieg  
To jest ta historia  
O której kiedyś mi opowiesz  
Włączymy się jak cień

Nie wysyłaj mu zdjęć  
Nie ślij mu pozdrowień  
Kiedy go zobaczysz  
Odwróć się i idź  
Nie myśl o nim źle  
Nie myśl o nim czule  
Kiedy go zobaczysz  
Odwróć się i idź

Gdybym mógł ci pomóc rozgonić czarne chmury  
Gdybym mógł przegonić deszcz  
Gdybym mógł ci pomóc rozgonić czarne chmury  
Gdybym mógł przegonić deszcz

Widział go jak jechał  
Pędził jak szalony  
Smutek dopadł cię jak śnieg  
Kiedy stąd wychodził  
Widział, że to koniec  
Zamknął cicho drzwi  
Nie pytaj go, dlaczego  
Nie proś go by wrócił  
Kiedy go zobaczysz  
Odwróć się i idź  
Nie myśl źle  
Nie myśl o nim czule  
Kiedy go zobaczysz  
Odwróć się i idź

Gdybym mógł ci pomóc rozgonić czarne chmury  
Gdybym mógł przegonić deszcz  
Gdybym mógł ci pomóc rozgonić czarne chmury  
Gdybym mógł przegonić deszcz